

Porzucony Jezus

Sporej wielkości obraz z wizerunkiem Jezusa Chrystusa znaleziony został w weryńskim lesie. Jakie będą jego dalsze losy?

Na to nietypowe znalezisko trafili funkcjonariusze Straży Leśnej. - Obraz został zabezpieczony i znajduje się obecnie w posterunku Straży Leśnej. - Jeśli nie znajdzie się właściciel i zakończone zostanie postępowanie wyjaśniające w tej sprawie (które prowadzi posterunek Straży Leśnej), obraz zapewne trafi do Muzeum Kultury Ludowej w Kolbuszowej - mówi Natalia Batory z Nadleśnictwa Kolbuszowa.

Butelki, gruz, AGD

Jak przyznają leśnicy, różne cuda zdarzało im się spotkać w lesie, ale czegoś takiego się nie spodziewali. - Najczęściej ujawnione przez Straż Leśną są nielegalne miejsca, gdzie ludzie wyrzucają śmieci. Niestety, są to nie tylko jakieś butelki, odpady po remontach (gruz, płyty), ale również sprzęt AGD/RTV, który można bez problemu oddać do Punktu Selektywnej Zbiórki Odpadów Komunalnych - wyjaśnia nasza rozmówczyni. Jak dodaje przedstawicielka leśników, wszystkie znalezione śmieci trafiają na wspomniany PSZOK.

Czy zdarza się, że ludzie przywożą tam np. obrazy z wizerunkami świętych, których chcą się pozbyć? Jak mówi Andrzej Andryś z Zakładu Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej w Kolbuszowej, odkąd kolbuszowski PSZOK istnieje, nie zdarzyła się jeszcze taka sytuacja. Co więc zrobić z poświęconymi przedmiotami, gdy te zniszczą, lub nie chcemy ich już trzymać w domu?

Oddać lub spalić

- W przypadku krzyży domowych czy cmentarnych wykonanych z metalu czy innych materiałów najlepiej przynieść taki przedmiot do swojej parafii, np. do kancelarii parafialnej - wyjaśnia ks. Andrzej Tokarz, wikariusz z Parafii pw. Przemienienia Pańskiego w Cmolasie. - Zostanie on na pewno złożony w jakimś specjalnym miejscu w kościele. Każdy ksiądz z całą pewnością o to zadba. Tym samym mamy pewność, że nie będzie żadnego braku szacunku do przedmiotu poświęconego. To samo dotyczy np. różańców - dodaje duchowny.

Jeśli chodzi o obrazy czy obrazki, które np. nosimy w książeczce do nabożeństwa, czy też o same książeczki, gdy te zniszczą, trzeba je spalić w ogniu. - Tym samym nie narażamy je na to, by gdzieś leżały pomięte. Można przy tym odmówić jakąś modlitwę - mówi ksiądz Andrzej i dodaje, że powinniśmy zawsze nosić jakieś poświęcone rzeczy przy sobie. - Pomaga to chrześcijanom trwać w łasce uświęcającej i dodatkowo przypomina, że Bóg jest nieustannie z nami - zaznacza.

- Napisali w sieci: -

Sophie: Wstyd, że obrazy są porzucone w lesie. Pobożni, a z drugiej strony... wstyd.

Sylwia: To ja na Allegro stówkami płaciłam, a wystarczyło do Weryni pojechać... Ja jestem mega zdumiona, że ktoś go wyrzucił.

Znalezione rzeczy można z kolei oddać do Biura Rzeczy Znalezionych. Znajduje się ono w Starostwie Powiatowym w Kolbuszowej, ul. 11 Listopada 10, I piętro, pokój nr 222, tel. 17 744 57 62.